

Michalik, Bożenna

Stosunek I. Potockiego do szkolnictwa pijarskiego w czasach Komisji Edukacji Narodowej

Rozprawy z Dziejów Oświaty 18, 39-65

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



BOŻENNA MICHALIK

STOSUNEK I. POTOCKIEGO DO SZKOLNICTWA PIJARSKIEGO
W CZASACH KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

Dążenie Komisji Edukacji Narodowej do podporządkowania sobie całego szkolnictwa w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim znalazło swój wyraz już w pierwszym *Uniwersale* z dnia 24 października 1773 r., a zwłaszcza w tej jego części, w której postulowano, aby placówki oświatowe, „wszelkie nauki miejsca” nie przerywały dotychczasowej swej pracy¹. *Uniwersał* był przede wszystkim skierowany do różnych zakonów zajmujących się wówczas głównie nauczaniem młodzieży. Stanowił także zapowiedź nadesłania nowych rozporządzeń państwowej magistratury szkolnej.

Uchwała sejmu powołująca do życia Komisję Edukacji nadała jej prawo i moc ingerowania w proces wychowania i kształcenia młodzieży szlacheckiej, niezależnie od stopnia szkoły i nazwy zakonu prowadzonego te placówki. Komisja tym samym zyskała możliwość wpływu na sprawy nauczania u starszyny zakonu. Poważną rolę w takim ustaleniu kompetencji Komisji odegrał Stanisław August, dzięki swym staraniom podjętym u papieża Klemensa XIV². Takie rozwiązanie sprawy leżało również w interesie papieża, który pragnął utrzymać w Polsce wpływ duchowieństwa na młodzież. Dlatego też przychylił się on do prośby króla i wydał breve, pozwalające Komisji wykorzystać zakonników do pracy nauczycielskiej.

Komisja Edukacji wykorzystwała zezwolenie papieskie, ponieważ zagadnienie organizacji pracy dydaktycznej w szkołach na terenie całej Rzeczypospolitej stanowiło problem pierwszorzędnej wagi. Wykorzystując to zezwolenie wydano w dniu 20 czerwca 1774 r. *Instrukcję dla wizytatorów*, w której nakazywano: „jeśliby gdzie wizytujący osądził potrzebę uczenia szkół mniejszych przez zakonników jakichkolwiek, aby w

¹ *Uniwersał*, z dnia 24 października 1773 r., [w:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773—1793)*, zebrał J. Lewicki, Kraków 1925, s. 1.

² *Projekt uniwersału Komisji Edukacji Narodowej do zakonnych i innych duchownych zgromadzeń trzymających szkoły*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 158; H. Pohoska, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej KEN*, Lublin 1957, s. 21.

tym punkcie ich mieć powolnymi, Komisja mu daje osobne na to na piśmie od nuncjusza zalecenie i dyspozycję”³.

Komisja pragnąc zachęcić nauczycieli do pracy w szkołach niższego stopnia zapewniała, iż szkoły parafialne będą stanowiły pierwszy stopień w karierze naukowej, prowadzący do najwyższych godności w akademiach⁴. W ten sposób zawód nauczycielski miał stać się drogą awansu zawodowego dla ludzi zdolnych i ambitnych, pochodzących z niższych warstw społecznych. Zapowiedź możliwości tego awansu stawała się tym samym czynnikiem mobilizującym nauczycieli do lepszej i intensywnej pracy. Komisja jednak akcentowała, iż mimo trudności z obsadzeniem wielu stanowisk nauczycielskich, opuszczonych przez eks-jezuitów, wybór nowych kandydatów zależeć będzie głównie od ich cech osobowych i intelektualnych.

Dążenie Komisji Edukacji do podporządkowania sobie wszystkich szkół zakonnych było sprawą istotną w jej polityce oświatowej, gdyż po likwidacji szkół jezuickich liczba szkół zakonnych była nadal dość znaczna. Przy rzadkiej początkowo sieci szkół założonych przez Komisję, szkoły zakonne zaspokajały nadal zapotrzebowanie społeczeństwa na placówki kształcące młodzież. Ich popularność wśród szlachty wpłynęła nawet na niechętny stosunek do państwowej magistratury szkolnej i jej zarządzeń, a widocznym tego przejawem były szkółki zakładane bez zgody Komisji⁵.

Większość szkół prowadzonych przez zakony pozostawała w gestii pijarów. Podzieleni na dwie prowincje, w Koronie pijarzy prowadzili 14 szkół w takich miastach, jak Warszawa, Chełm, Łowicz, Piotrków, Góra, Radom, Wieluń, Szczuczyn, Łuków, Międzyrzec Korecki, Rydzyna, Drohiczyn, Łomża, Radziejów (zamknięta w 1783 r.)⁶. W Wielkim Księstwie Litewskim zaś jeden konwikt szlachecki i 8 szkół w Rosieniach, Ponie-

³ *Instrukcja dla wizytatorów z dnia 20 czerwca 1774 r.*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 14.

⁴ *Przepis do szkół parafialnych (1774)*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 16.

⁵ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 39.

⁶ *Punkta od Komisji dla ks.ks. pijarów*, z dnia 13 czerwca 1780 r., [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 151. Obszerniejsze wiadomości o pracy niektórych z wymienionych szkół pijarskich zawierają następujące opracowania: A. Danysz, *Konwikt pijarski w Rydzynie*, [w:] *Studia z dziejów wychowania w Polsce*, Kraków 1922; A. Moszyński, *Monografia Kollegium i szkoły pijarskiej w Międzyrzeczu Koreckim*, Kraków 1876, s. 53—57; *Szkoły oo. pijarów w Radziejowie i Włocławku*, z akt zebrał i spisał S. Chodyński, Włocławek 1911; W. Kujański, *Szkoły pijarskie Komisji Edukacji Narodowej w Wieluniu (1774—1783)*, „Antemurale”, t. 6, 1960—1961, s. 109—145; K. Zazułski, *Szkoła pijarów w Łowiczu w latach 1773—1805*, „Nauki Pedagogiczne”, t. XII, Wrocław 1970; D. Teofilewicz, *Działalność Komisji Edukacji Narodowej w województwie podlaskim 1773—1794*, Warszawa 1971.

wieżu, Lidzie, Wilkomierzu, Dąbrowicy, Szczuczynie Litewskim, Łużkach, Lubieszowie⁷. Wymieniona ilość szkół pijarskich pomnożona przez odpowiednią liczbę uczniów zdecydowała o potrzebie szczególnego nadzoru państwowej władzy szkolnej nad tymi placówkami⁸. Zakon ten położył ponadto znaczne zasługi na polu unowocześniania programów nauczania oraz procesu dydaktycznego. Dobitym przykładem tej aktywności była działalność Konarskiego i jego współpracowników skupionych wokół Collegium Nobilium. Dorobek myśli pedagogicznej pijarów stanowił dla Komisji Edukacji niejednokrotnie skarbnicę doświadczeń i pomysłów. Przedstawiciele zaś tego zakonu służyli jej swą radą i projektami. Warto również wspomnieć o poważnym dorobku pijarów w dziele upowszechniania wiedzy dzięki dobrze zorganizowanym drukarniom w Warszawie i Wilnie⁹.

Komisja Edukacji od początku swej działalności w związku z dotychczasowymi osiągnięciami zakonu pijarów na polu szkolnictwa zabiegała o ich przychylność i dążyła do współpracy z nimi. Wyrazem tych dążeń było między innymi popieranie starań pijarów o uzyskanie majątków pojezuickich¹⁰. Pijarom również zależało na dobrych stosunkach z Komisją, a zwłaszcza świątleszym przedstawicielom tego zakonu. Ich gotowość wykonywania niektórych poleceń Komisji zwróciła nawet uwagę nuncjusza papieskiego Jana Archettiego¹¹. Wynikało to ze zrozumienia przez pijarów faktu, iż Komisja stała się najwyższą instancją w państwie, której powierzono nadzór nad wszystkimi szkołami i nauczycielami, oraz że dy-

⁷ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 140—141. Wyniki pracy osiągnane przez pijarów w szkole w Dąbrowicy omawia: J. Hoffman, *Księga wizyt generalnych szkoły oo. pijarów w Dąbrowicy z lat 1782—1804*, Równe 1933. Sieć szkolną z mapką 10 wydziałów szkolnych ukazuje: I. Szybiak, *Sieć szkół średnich Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, red. J. Stasiewicz-Jasiukowa, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 259—268.

⁸ Przykładowo można tu wymienić dane wizytatorów z 1774 r. o ilości uczniów w kilku szkołach pijarskich: w Piotrkowie — 200 uczniów, w Szczuczynie — 300, w Wieluniu — 300. Por. *Komisje Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773—1794*, wydał T. Wierzbowski, Warszawa 1906, z. 24, s. 16, 79; Warszawa 1907, z. 25, s. 5.

⁹ Jak podaje J. Szczepaniec, drukarnie te, znakomicie wyposażone i zorganizowane, dosłownie zalewały krajowy rynek księgarski swoją produkcją wydawniczą. Zob. J. Szczepaniec, *Rola drukarska w życiu literackim polskiego Oświecenia. Zarys wybranych zagadnień*, [w:] *Problemy literatury polskiej okresu Oświecenia*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 63; *O roli drukarstwa zakonnego*, ibidem, s. 52—54.

¹⁰ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 39—40.

¹¹ A. Popławski, *Pisma pedagogiczne, wstęp i objaśnienia* S. Tync, Wrocław 1957, s. XCVIII.

sponowała ona funduszem przeznaczonym na te cele. W tej sytuacji Komisja stawała się dla pijarów źródłem pomocy materialnej, tym bardziej że kłopoty związane z utrzymaniem szkół pijarskich piętrzyły się niejednokrotnie. O kłopotach tych donosili wizytatorzy Komisji już w 1774 r.¹² Komisja śpieszyła wówczas z pomocą, wypłacając na potrzeby szkół pijarskich określone kwoty, przeznaczone przez zakonników na utrzymanie, na remonty pomieszczeń szkolnych oraz na budowę nowych gmachów. Od zgody Komisji zależała też możliwość zakładania nowych szkół różnych stopni. Często też, na skutek propozycji wizytatorów, Komisja powierzała pijarom placówki opuszczone bądź zaniedbywane przez inny zakon¹³.

Wśród komisarzy edukacyjnych zapewne większość zdawała sobie sprawę z potrzeby roztoczenia przez Komisję opieki nad szkołami pijarskimi. Potrzeba ta wynikała zarówno z ilości kierowanych przez nich szkół, jak i dotychczasowych doświadczeń zakonu nauczającego. Na uwagę zasługuje fakt, iż po raz pierwszy z inicjatywą nawiązania kontaktów z pijarami wystąpił Ignacy Potocki. Już w połowie 1774 r. zaproponował on, nawiązując prawdopodobnie do zapowiedzi Komisji zawartej w pierwszym *Uniwersale*, przesłanie przedstawicielom tego zakonu *Przepisu Komisji Edukacji Narodowej na szkoły wojewódzkie*¹⁴.

Potocki występując z taką propozycją zdawał sobie niewątpliwie sprawę, iż wiele z jego wskazówek zawartych w *Przepisie*, dotyczących zwłaszcza programu nauczania poszczególnych przedmiotów, nie zostanie od razu zrealizowanych, z uwagi choćby na niewystarczające przygotowanie nauczycieli pijarskich. Podejmując tę decyzję pisarz litewski uważał jednak, że w *Przepisie* znajdują się wskazania, które staną się pomocne w zrozumieniu założeń programowych Komisji i stopniowej ich realizacji. *Przepis* zawierał również wnikliwie uwagi dotyczące zawodu nauczycielskiego. Uwagi te zostały zawarte w części zatytułowanej „Cel edukacji szkolnej” oraz „Powszechnie rady dla nauczycieliów”¹⁵. Potocki, pragnąc podnieść rangę tego zawodu, podkreślał, iż od nauczyciela „prawie wszystko w edukacji zawisło. Przymioty jego rozumu i serca wpłyną w rozum i serce uczniów. Trzeba nauczycielowi być filozofem, jaśnie widzieć rzeczy, znać grunt człowieka, skłonności, namiętności, pojętność każdemu człowiekowi właściwą, związek umiejętności ludzkich, trzeba być czu-

¹² H. Pohoska, *op. cit.*, s. 161—162.

¹³ *Ibidem*, s. 132; I. Szybiak, *Sieć szkół średnich...*, s. 262—263.

¹⁴ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3602. *List Ignacego Potockiego do Gintowta Dziewiatłowskiego z Syrnika*, dnia 15 października b. r. nlb.

¹⁵ *Przepis Komisji Edukacji Narodowej na szkoły wojewódzkie* (1774), [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 24—25.

łym, nienaruszonym, sprawiedliwym, gorliwym o dobro uczniów i dobro pospolite narodu ludzkiego”¹⁶.

Przeprowadzone jesienią 1774 r. wizytacje szkół pijarskich w Koronie i na Litwie udowodniły, iż nauczyciele są na ogół dość dobrze przygotowani do zawodu i chętni do pracy, lecz istnieje szereg obiektywnych przyczyn utrudniających realizację przepisów Komisji Edukacji¹⁷. Najistotniejszą przeszkodą był zdaniem wizytatorów brak opanowania umiejętności wykładania nowych przedmiotów, zalecanych przez Komisję, takich zwłaszcza jak rolnictwo, ogrodnictwo czy nauka moralna. Zdarzało się również, że na skutek złej organizacji pracy w jednej szkole gromadziło się kilku nauczycieli jednego przedmiotu, retoryki bądź filozofii, przy jednoczesnym braku wykładowców przedmiotów ścisłych. Często dopiero interwencja wizytatorów Komisji zmieniała te dysproporcje. Czasami nauczyciele pijarscy pod wpływem sugestii wizytatora uzupełniali swoje wykształcenie i podejmowali wykłady z fizyki, algebry, geometrii, geografii lub języków obcych¹⁸. Wizytatorzy donosili także i o takich sytuacjach w szkołach pijarskich, gdzie realizacja zaleceń Komisji trafiała na zupełnie nie przygotowany grunt. Za ilustrację tego faktu może posłużyć opinia wizytatora o szkole w Rydzynie, gdzie w roku szkolnym 1774/75, jego zdaniem, „rzecz się zdaje jeszcze niepodobna do wykonania porządnego tych reguł, które Komisja profesorom w szkołach wojewódzkich przepisała”¹⁹.

Z faktów powyższych, obrazujących pracę dydaktyczno-wychowawczą, wynikało niezbicie, iż o efektach i poziomie nauczania placówek pijarskich decydowało odpowiednie przygotowanie nauczycieli. Zdawał sobie z tego sprawę Potocki, skoro w jego przekonaniu cel współpracy Komisji Edukacji z pijarami zmierzał „do tego jedynie końca, ażeby wszystkie szkoły krajowe doskonałymi opatrzone były nauczycielami”²⁰. Realizacja tego celu stanowiła gwarancję wprowadzenia jednolitej instrukcji we wszystkich szkołach podległych władzy zwierzchniej Komisji oraz stała się motywem przewodnim wszystkich zarządzeń i przepisów kierowanych przez Komisję do pijarów. Cel ten określono w okresie przygotowań do wprowadzenia hierarchii szkół. Realizację tych założeń ułatwiło Potockiemu wejście wraz z J. Chreptowiczem i J. Mniszchem do składu trzyosobowej delegacji, która opracowała dla Komisji Edukacji poszczególne etapy zadań umożliwiających wprowadzenie planowanej reorgani-

¹⁶ *Ibidem*, s. 25.

¹⁷ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, z. 24, s. 69, 72; z. 25, s. 5.

¹⁸ *Ibidem*, s. 25, s. 6.

¹⁹ *Ibidem*, s. 10.

²⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Archiwum Publiczne Potockich (APP) rkps 309a, bez tytułu, bez daty, s. 149–152.

zacji wszystkich szkół²¹. Za jeden z pierwszych etapów reformy szkół pijarskich członkowie delegacji uznali „przedsiewziąć negocjację w Rzymie, żeby zgromadzenie księży pijarów weszło w Ustawy akademików, nie mając żadnego osobliwego zakonnego [słowo nieczytelne], a jeśliby to miało trudności, przynajmniej żeby pozwolone były z tego zakonu osoby do wzięcia ich i użycia do edukacji publicznej, z kondycją, żeby przechodząc w ten stan weszli do stanu akademików”²². Komisarze byli ponadto zgodni, iż cnoty pijarów „nie w zakonie, ale w ojczyźnie ustanowioną dla siebie mają nagrodę”²³.

Podobnie jak inne szkoły średnie i parafialne w Koronie i na Litwie placówki pijarskie miały podlegać zwierzchnictwu Szkół Głównych. Z myślą o potrzebie podporządkowania Komisji nauczycieli zakonnych oraz w celu lepszej orientacji o ich przygotowaniu do zawodu członkowie delegacji zapowiedzieli wydanie patentów dla prefektów oraz wyznaczenie im stałej pensji. Najzdolniejszych proponowano zatrudnić razem z absolwentami Akademii w szkołach publicznych²⁴. Postulat komisarzy edukacyjnych o zatrudnieniu pijarów w szkołach narodowych miał przede wszystkim przyczynić się do zwiększenia liczby wychowawców. Miał też zapewne zapobiec stosowanym przez starszyznę zakonu praktykom, polegającym na wysyłaniu niektórych nauczycieli do zaboru austriackiego²⁵. Byli to zapewne nauczyciele tej dyscypliny wiedzy, których nadmiar w jednej szkole stwarzał potrzebę uzupełnienia luk w innej szkole pijarskiej. Zatrudnianie ich w szkołach zaboru austriackiego było możliwe dzięki stałej łączności utrzymywanej z władzami zakonu i kolegiami w Polsce.

Komisja Edukacji z myślą o zabezpieczeniu nauczycielom pijarskim odpowiednich warunków materialnych oraz ich podporządkowaniu służbowym wydała w dniu 13 czerwca 1780 r. *Punkta od Komisji dla księży pijarów prowincji Koronnej*²⁶. Oddzielnie opracowano je dla prowincji litewskiej. Stanowiły one rozwinięcie problematyki zasygnalizowanej przez

²¹ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, z. 38, s. 174.

²² AGAD, APP rkps 309a, *Porządek uformowania generalnej hierarchii szkolnej w krajach Rzeczypospolitej*, s. 280.

²³ *Ibidem*, s. 279.

²⁴ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, s. 38, s. 174.

²⁵ J. Dobrzański, *Ostatnie lata szkół pijarskich w Galicji 1772—1784*, „Roczniki Humanistyczne”, Lublin 1954, z. 3, s. 12.

²⁶ *Punkta od Komisji dla ks. pijarów* a) *Punkta od Komisji dla ks. pijarów prowincji koronnej*, z dnia 13 czerwca 1780, b) *Punkta dla księży pijarów prowincji litewskiej*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 151—153. Jak podaje on we Wstępie (s. L) *Punkta* dla pijarów z Korony komunikowano w Warszawie Michałowi Stadnickiemu, asystentowi prowincji. Punktami nazywano wówczas nakazy, postanowienia.

delegację trzech komisarzy. *Punkta* te zostały przypuszczalnie opracowane przez zespół tych ludzi bądź też jednego z nich. Ich rękopis przechowywał w swoich dokumentach Potocki²⁷. Treść *Punktów*, stanowiących zarazem zarządzenie Komisji, świadczyła o podjęciu przez nią konsekwentnej polityki oświatowej wobec zakonu nauczającego. Zgodnie z decyzją Komisji Edukacji każdy prefekt mógł pełnić funkcję profesora. W ten sposób powiększono obciążenia dydaktyczno-wychowawcze prefekta, być może wynikało to z braku wystarczającej liczby wykładowców, widocznej zwłaszcza przy nauczaniu nowych przedmiotów²⁸. W późniejszym okresie Komisja zmieniła zdanie na ten temat i będzie podkreślała celowość dobrego wypełniania obowiązków na jednym stanowisku.

W *Punktach* z 1780 r. polecono starszyźnie zakonnej dokonać szczególnie starannego doboru kandydatów spośród młodych subiektów do pełnienia funkcji prefektów i prorektorów w kolegiach pijarskich. Komisja wyznaczyła dla nich pensje z własnej kasy (dla prefekta 250 zł, a dla prorektora 300 zł rocznie) oraz zażądała nadesłania ich listy w celu przygotowania patentów²⁹. Pensje te stanowiły nie tylko pomoc finansową dla pijarów, lecz również ułatwiały Komisji możliwość wywierania na nich nacisku w sprawach programowych, egzekwowania przez wizytatorów realizacji przepisów obowiązujących wszystkie szkoły.

Sprawa przyznania przez świecki urząd szkolny pensji nauczycielom zakonnym wywołała liczne komentarze i uwagi przedstawicieli pijarów. Starszyzna zakonu przewidywała i zarazem obawiała się zbyt daleko idącej ingerencji Komisji w życie zakonu. Komisji zaś zależało na związaniu ze sobą światlejszych profesorów, na uzyskaniu wpływu na sposób ich przygotowania do zawodu nauczycielskiego. Po wydaniu przez Komisję Edukacji zarządzenia o patentowaniu prefektów i prorektorów wyrazem niepokoju przedstawicieli zakonu było pismo, z którym prowincjał koronny Sebastian Michałowski zwrócił się do niej, prosząc o dokładne wyjaśnienie poszczególnych punktów przepisu³⁰. Oficjalna odpowiedź Komisji Edukacji³¹ na list prowincjała oraz zachowana w rękopiśmie Potockiego pierwsza redakcja tej odpowiedzi³² świadczą, podobnie jak

²⁷ AGAD, APP, rkps 309a, *Punkta od Komisji dla księży pijarów prowincji koronnej*, s. 285.

²⁸ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, s. 25, s. 6.

²⁹ *Punkta od Komisji*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 151.

³⁰ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, z. 38, s. 195.

³¹ *Ibidem*.

³² AGAD, APP rkps 309a, *Odpowiadając na przełożenie ks. Michałowskiego*, s. 246; *Przyczyny patentowania prefektów pijarskich*, s. 270. Obydwa rękopisy są bardzo czytelne. Sprawiają wrażenie przepisanych na czysto przez sekretarza z brudnopisu Potockiego, gdyż na marginesach znajdują się całe zdania dopisane ręką pisarza litewskiego.

i wcześniejsze wystąpienia, o jego dążeniu do włączenia pijarów do ścisłego współdziałania z Komisją. Pisarz litewski konsekwentnie dążył do tego, aby uczynić ich sojusznikami świeckiej magistratury szkolnej w jej walce o nowoczesną treść programów nauczania, która miała przyczynić się do ukształtowania nowego obywatela. W swoich prywatnych notatkach Potocki zawarł wiele ostrych sądów, stanowiących odbicie trudności, jakie Komisja napotykała w stałych kontaktach z pijarami. Jego krytyczna opinia o szkolnictwie pijarskim wynikała także ze świadomości, iż pomijanie i uwzględnianie przez niektórych nauczycieli zakonnych w pracy z młodzieżą nowych programów czyni wiele szkody, gdyż uniemożliwia części tej młodzieży zdobywanie takiej wiedzy, jaką przekazywały szkoły narodowe. Uchylenie się pijarów od realizacji przepisów Komisji oznaczało jednocześnie kultywowanie przestarzałych wzorów pracy i treści programu, nakreślonego jeszcze przez Konarskiego w *Ordynacjach*, stanowiło tym samym wyraźny regres wobec postępowych założeń polityki oświatowej Komisji Edukacji.

Zwrócić też trzeba uwagę, że odpowiedź Potockiego na pismo Michałowskiego świadczyła o doskonałej orientacji w sytuacji szkolnictwa prowadzonego przez zakon pijarów. Uwagi pisarza litewskiego ujawniły wiele zarzutów i pretensji w stosunku do zakonu nauczającego, które nurtowały być może nie tylko ich autora, ale również innych komisarzy edukacyjnych. Potocki z pełną świadomością podkreślał, iż sześćioletnia obserwacja pracy pijarów w ich szkołach dowodzi zupełnie odmiennych intencji, w porównaniu z dążeniami Komisji Edukacji³³. Odpowiedzialnością za ten stan rzeczy obciążał on przełożonych i starszyznę zakonu torpedujących wszelką inicjatywę twórczą, zwłaszcza bardziej postępowych pijarów, oraz ślepo przywiązanych do dawnych metod i treści nauczania. Posłuszeństwo przepisom, którego domagała się Komisja, niektórzy ze starszyzny zakonu uważali nawet za ujmę dla swej powagi i przekreślanie dorobku w zakresie dotychczasowego sposobu nauczania.

Potocki z całą ostrością atakował obłudę władz pijarskich, które pod pozorem naruszenia reguły ubóstwa zakonu oponowały przeciwko przyjęciu wynagrodzenia od Komisji, a faktycznie obawiały się zwiększenia jej wpływu na sprawy kształcenia. W liście do Michałowskiego pisarz litewski ujawnił również przekonanie, iż trudno było pogodzić się z głośzoną przez pijarów regułą ubóstwa, wobec powszechnie znanych faktów ciągłego dopływu pieniędzy do kasy zakonu z różnych źródeł: od rodziców za prywatnie udzielane lekcje, od młodzieży wstępującej do zakonu, za pracę pijarów poza kolegiami (livella). „Nie ten to wiek, żeby świat się nie znał na owym uczeniu »gratis« — stwierdzał Potocki — zgaszona

³³ *Ibidem*, *Przyczyny patentowania prefektów*, s. 270.

Socjetas Jezu pokazuje oczywiście, jak to »gratis« wiele kosztowało”³⁴.

Poruszenie, jakie wywołało wśród starszyny zakonnej wyznaczenie przez Komisję Edukacji stałych pensji prefektom i prorektorom szkół pijarskich, było — zdaniem pisarza litewskiego — niczym nie uzasadnione. Wyznaczenie tych pensji dla osób najniższych stopniem w hierarchii zakonu nie mogło być sprzeczne ze złożonymi ślubami zakonnego ubóstwa, tym bardziej że wysokość ich została podana do publicznej wiadomości. Ponadto zostali o niej poinformowani prowincjałowie i rektorzy, sami korzystający z wielu wygod (służba, karety itp.)³⁵. Już te proste fakty wskazywały na nierówności panujące wewnątrz zakonu. Potocki pragnąc jak najdobitniej udowodnić swoje racje, które przeczyły głoszonej przez pijarów tezie o ubóstwie zakonu, przytaczał jeszcze jeden argument. Przypominał mianowicie, że pijarzy nabyli w tym czasie dobra ziemskie za ogromną wówczas sumę 800 000 zł³⁶. Zarówno cel nabycia majątku, jak też i suma stanowiły jawne zaprzeczenie głoszonej przez pijarów reguły. Wyznaczenie przez Komisję Edukacji pensji dla prefektów i prorektorów w wysokości 300 zł rocznie zostało natomiast uznane przez starszynę zakonu za drogę zmierzającą do demoralizacji zakonników.

W przekonaniu pisarza litewskiego zabiegi pijarów o gromadzenie dóbr doczesnych wpłynęły na to, iż „gorliwość uczenia, która jest najważniejszym ślubowaniem pijarów, nie zdobi przełożonych i nie troszcza się o to, aby profesorami byli najmędrsi i najdoskonalsi [...] Zadziwia mnie — podkreślał Potocki — że zwierzchność pijarska boi się tej subordynacji i posłuszeństwa w prefektach, do których się sama poczuwać powinna, bo jej to jak istotnym obowiązkiem, tak najpierwszym staraniem być powinno poddawać się i słuchać Komisji”³⁷. W swoim liście wyjaśniał on także przyczyny, dla których Komisja wyznaczyła stałe pensje. Jego zdaniem chciała w ten sposób znaleźć w pijarach stałych współpracowników, którzy by sprawowali w jej imieniu w każdej szkole dozór nad całokształtem pracy, nad kierunkiem zajęć zgodnych z przepisami Komisji. W zamian Komisja zapewniała pijarom lepszą egzystencję i spokojniejsze warunki pracy wychowawczej. Za otrzymaną pensję prefekci i prorektorzy mogli kupować książki bądź uczyć się języków obcych³⁸.

Treść listu Potockiego została wykorzystana w oficjalnym zarządzeniu wydanym przez Komisję Edukacji. Pominięto tu jednak osobisty i bardzo ostry w tonie komentarz pisarza litewskiego, zwłaszcza doty-

³⁴ *Ibidem*, s. 273.

³⁵ *Ibidem*, s. 272.

³⁶ *Ibidem*, s. 274.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*, s. 273.

czący sytuacji materialnej pijarów oraz poziomu szkolnictwa. Szkolnictwo pijarskie na skutek niechętnego stosunku starszyny zakonu do wykonywania poleceń świeckiej magistratury traciło wyraźnie powiązania z postępowym nurtem w pedagogice. Komisja wydając w czerwcu 1780 r.³⁹ swoje zarządzenie dla zakonu nauczającego pragnęła zapobiec regresowi, jaki zarysowywał się w pracy zakonu. W poszczególnych punktach zarządzenia, wydanych oddzielnie dla Korony i dla Litwy, normowała ona wzajemne zależności i określiła swoje wymagania wobec pijarów. Pomimo niechęci niektórych przedstawicieli zakonu do Komisji zostało skrupulatnie wypełnione jej polecenie o potrzebie nadesłania wykazu kandydatów do patentów⁴⁰. Wykonanie tego polecenia stanowiło niezaprzeczalny dowód siły egzekutywnej Komisji wobec podległych jej szkół. Było to również wynikiem porozumienia zawartego wcześniej między prowincjałem Michałowskim, reprezentującym Koronę, a Komisją.

Ze stanowiskiem Komisji wobec pijarów i z opinią Potockiego solidaryzowali się niektórzy światli przedstawiciele tego zakonu⁴¹. Dążenie Komisji do roztoczenia nad szkołami ścisłego dozoru zyskało sobie ich pełne uznanie. Warto w tej sprawie przytoczyć opinię A. Popławskiego, jednego z czołowych reprezentantów zgromadzenia pijarów, któremu Komisja Edukacji powierzyła odpowiedzialne stanowisko rektora seminarium nauczycielskiego przy Szkole Głównej Koronnej⁴². Popławski w korespondencji do Potockiego wyrażał niepokój, czy Komisja nie odstąpi od tak słusznych decyzji podjętych wobec pijarów. Wzywał adresata listu, aby swoim autorytetem wpłynął na utrzymanie w mocy wystosowanego do nich zarządzenia. Pisał on w tym celu między innymi: „zmiłuj się, podporo prawdziwej edukacji i instrukcji, broń tę swą załogę nadziei ojczystych od hipokryzji mnichowskiej. Byle Komisja nieodstępna była swych postanowień, umorzyć się musi ta trująca wszystko poczwara w narodzie ludzkim”⁴³.

Sprawdzianem realizacji przepisów i zarządzeń Komisji Edukacji w szkołach prowadzonych przez pijarów były sprawozdania z terenu Korony i Litwy składane przez jej wizytatorów⁴⁴. Obiektywizm tych sprawo-

³⁹ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, z. 38, s. 182—183.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 206.

⁴¹ Warto tu wspomnieć o rektorze szkoły w Drohiczynie, Dymitrze Reszczyńskim. Por. D. Teofilewicz, *op. cit.*, s. 119.

⁴² *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, z. 38, s. 206.

⁴³ AGAD, APP rkps 279a/312. *List Antoniego Popławskiego do Ignacego Potockiego z Krakowa, dnia 21 sierpnia 1780, nlb.*

⁴⁴ *Raporty szkół niższych i o szkołach parafialnych 1776—1793*, Warszawa 1908, z. 23; *Raporty generalnych wizytatorów z r. 1783*, Warszawa 1910, z. 26; H. P o h o s k a, *op. cit.*, s. 168—169.

zdań można uznać za dyskusyjny, gdyż zależał w dużym stopniu od wymagań stawianych przez wizytatora, jak też i od specyfiki danej prowincji. Różnice w poziomie nauczania w szkołach pijarskich wynikały z ich przynależności dzielnicowej i tradycji pedagogicznych, znacznie bogatszych w Koronie. Pomimo jednak tych czynników generalnie stwierdzono, iż pod względem wyników nauczania wszystkie szkoły pijarskie zostały zdystansowane przez szkoły akademickie⁴⁵. Z faktów powyższych Komisja Edukacji mogła wyciągnąć tylko jeden zasadniczy wniosek — pijarzy nie realizowali w sposób zadowalający jej przepisów. Nadal bowiem dzielili oni cykl nauczania na trzy etapy (klasa początkowa, klasa gramatyki, klasa poetyki), a także nie stawiali uczniom zbyt wysokich wymagań, przyczyniając się tym samym do obniżenia poziomu wykształcenia młodzieży⁴⁶.

Wizytatorzy Komisji przyczynę tego stanu upatrywali w niedostatecznych kwalifikacjach zawodowych nauczycieli pijarskich. Uważali, iż na ich wykształcenie zakon przeznaczał niewystarczające fundusze⁴⁷. Zdaniem wizytatorów do seminariów zakonnych trafiali często nieodpowiedni kandydaci. Trafną ilustrację tych opinii może stanowić wypowiedź zaczerpnięta z *Uwag nad szkołami zakonnymi*: „Jeszcze daleko do epoki, aby szkoły zakonne były obsadzone dobrymi nauczycielami, aby ci zdolni nauczyciele przejści byli ochotą tej pracy, aby dobrze służyli krajowi”⁴⁸.

W przekonaniu wysłanników Komisji stan powyższy wymagał podjęcia przez państwową magistraturę szkolną bardziej radykalnych zmian ze względu na fakt, iż w placówkach pijarskich uczyła się znaczna liczba młodzieży. Zdawali oni sobie sprawę, że przy nieodpowiednim doborze nauczycieli łatwo można zaszczerpić młodym umysłem błędy i wady, trudne do wykorzenia. Na tle tej sytuacji wizytatorzy proponowali nawet, by w trosce o jednolity i planowy rozwój oświaty w kraju Komisja Edukacji ograniczyła dalsze zakładanie szkół przez zakony oraz nakazała zwierzchnikom pijarskim oddawanie ich nauczycieli pod całkowite zwierzchnictwo wyższych uczelni. Chodziło im bowiem o to, aby Szkoła Główna tak rządziła kandydatami zakonnymi, jak nauczycielami akademickimi”⁴⁹.

Wizytatorzy w zakresie propozycji dotyczących kształcenia nauczycieli pijarskich szli jeszcze dalej. Proponowali mianowicie, aby wyższe uczel-

⁴⁵ H. Pohoska, *op. cit.*, s. 173—174.

⁴⁶ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 87.

⁴⁷ Do rzadkości należała taka troska o przygotowanie młodych kleryków na nauczycieli, jak miało to miejsce w nowicjacie w Drohiczyne. Por. D. Teofilowicz, *op. cit.*, s. 127—129.

⁴⁸ AGAD, APP, rkps 309a, *Uwagi nad szkołami zakonnymi*, s. 204—206.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 206.

nie znając dobrze potrzeby podległych im szkół oraz poziom umysłowy zakonników zmieniały lub przenosiły ich, za zgodą Komisji, z jednej placówki oświatowej do drugiej bądź umieszczały na innych stanowiskach. Wizytatorzy byli zdania, iż nie najwyższy często poziom pracy niektórych szkół pijarskich stanowił wynik zbyt częstego przesuwania nauczycieli z jednej szkoły do drugiej, z jednego przedmiotu do drugiego⁵⁰. Na taki poziom wpływało też zbyt duże, w porównaniu z nauczycielami akademickimi, przeciążenie obowiązkami w zakonie oraz nie najlepsze ich warunki materialne. Ponadto w przekonaniu wizytatorów Komisja powinna zobowiązać zgromadzenie zakonne do zaopatrywania przez nie szkół w niezbędne książki i pomoce naukowe, zwłaszcza do ćwiczeń matematyczno-przyrodniczych⁵¹. Wszelkie bieżące polecenia Komisji Edukacji dla szkół zakonnych przygotowywano w specjalnej instrukcji dla wizytatorów, z którą jej wysłannicy zapoznawali nauczycieli odwiedzanych placówek oświatowych⁵².

Najwięcej jednak uwag krytycznych musiało być zgłoszonych przez wizytatorów o szkołach pijarskich na Litwie, gdyż Komisja przygotowała odpowiedni list do rektora konwiktu wileńskiego Tadeusza Langa⁵³. Przypuszczalnie autorem tych uwag był Piramowicz, wizytujący te szkoły w Lidzie, Szczuczynie Litewskim, Rosieniach, Poniewiezu i Wiłkomierzu⁵⁴. Autorem zaś listu do Langa był I. Potocki, żywo zainteresowany zagadnieniem szkół pijarskich, o czym między innymi świadczy zachowany i omówiony poniżej rękopis⁵⁵. W liście tym szeroko omawiał najważniejszy jego zdaniem problem, jaki stanowiło dla Komisji właściwe przygotowanie nauczycieli do zawodu. Na wstępie, w słowach pełnych uznania, pisał o wyraźnym postępie, jaki Komisja obserwowała w wiadomościach uczniów, co było wynikiem starań nauczycieli szkół pijarskich na Litwie o podniesienie poziomu kształcenia młodzieży. Jako wzorowy przykład, godny naśladowania, podawał „rządcę szczuczzyńskiego, przejętego dziełem edukacji”, który sprowadzał do szkoły książki elementarne oraz posiadał własną bogatą bibliotekę⁵⁶.

W dalszej części listu Potocki nie szczędził jednak słów krytyki pod adresem wielu innych, źle pracujących nauczycieli pijarskich, niechę-

⁵⁰ D. Teofilewicz, *op. cit.*, s. 118—119, 126.

⁵¹ AGAD, APP, rkps 309a, *Uwagi nad szkołami zakonnymi*, s. 206.

⁵² J. Hoffman, *op. cit.*, s. 11, 15, 16, 21.

⁵³ AGAD, APP, rkps 3090, *Projekt listu do ks. prowincjała ks. ks. pijarów litewskich*, s. 292—293.

⁵⁴ *Ibidem*, *Liczba uczniów w szkołach litewskich w ogólności i w szczególności celujących*, s. 113—115; H. Pohoska, *op. cit.*, s. 92.

⁵⁵ AGAD, APP, rkps 309a, *Projekt listu do ks. prowincjała ks. ks. pijarów litewskich*, s. 292.

⁵⁶ *Ibidem*.

nych wykonywaniu przepisów Komisji. Uważał on, iż w tej sytuacji szczególnie ważna rola przypada rektorowi każdej szkoły. Winien on mieć staranne wykształcenie, aby profesorowie, przyzwyczajeni do dawnego sposobu kształcenia, przewyciężyli uprzedzenie do nowego systemu wychowania. Nieodpowiednich pracowników należało zdaniem pisarza litewskiego zastępować nowymi. Stały nadzór rektora nad pracą nauczycieli oraz udzielanie im życzliwych przestróg czy wskazówek miało pomagać w tej trudnej i odpowiedzialnej pracy z uczniami. W zakończeniu listu Potocki stawiał za wzór prowincjała Michałowskiego, wzywając obie prowincje pijarskie do wspólnej gorliwości w dziele wychowania młodzieży w imię pożytku dla ojczyzny⁵⁷.

Występujące różnice w poziomie nauczania szkół pijarskich obydwu prowincji, a zwłaszcza wyższy jego poziom w Koronie, były niewątpliwie wynikiem zarówno bogatszych tradycji pedagogicznych, jak też i faktu, że pijarzy mieli tu oddzielny wydział. Stanowili tym samym środowisko może bardziej zamknięte aniżeli pijarzy na Litwie, należący do poszczególnych wydziałów szkół akademickich, lecz zarazem dostępnejsze do oddziaływania, chociażby przez prowincjała. Nawiązane porozumienie Michałowskiego z Komisją Edukacji rokowało nadzieję osiągnięcia przez pijarów lepszych rezultatów na polu szkolnictwa w Koronie. Uległy też poprawie w sposób widoczny zabiegi rektora konwiktu wileńskiego, mające na celu dobre przygotowanie do zawodu nauczycieli szkół zakonnych przez Szkołę Główną w Wilnie⁵⁸. Istotną rolę w tym zakresie odegrał przypuszczalnie list Potockiego przesłany w imieniu Komisji do Langa.

Jak wynikało z doniesień Langa na temat podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez pijarów, przebywających w nowicjacie na Śnipsiszkach koło Wilna, wielu z nich już od 1781 r. uczęszczało na wykłady z fizyki eksperymentalnej do Akademii. Dzięki jego staraniom uległ również zmianie program kształcenia przyszłych nauczycieli w samym nowicjacie. Program ten obejmował najnowsze osiągnięcia z dziedziny nauk matematyczno-przyrodniczych, chociaż niezadowalający był nadal poziom wykładawców tych przedmiotów. Dzięki funduszom przeznaczonym przez Langa dla nowicjatu dokonano zakupu nowych książek oraz pomocy naukowych do przeprowadzania eksperymentów z fizyki⁵⁹.

Oczywiście nawet najgorliwsze zabiegi zwierzchników pijarskich Korony i Litwy nie mogły przynieść widocznych i natychmiastowych rezultatów w pracy ich szkół. Starania świątłych przedstawicieli zakonu

⁵⁷ *Ibidem*, s. 293.

⁵⁸ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 95.

⁵⁹ S. B. Jundziłł, *Pamiętnik życia*, wydał A. M. Kukiel, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 13, Kraków 1914, s. 42.

nie zdołały również przełamać niechęci, z jaką odnosili się niektórzy zakonnicy do nowego programu nauczania narzuconego przez Komisję. Nic też dziwnego, że w tej sytuacji przyczyny niedociągnięć pijarów stanowiły niejednokrotnie temat ożywionych dyskusji prowadzonych między komisarzami. Występowano też zapewne z różnorodnymi propozycjami rozwiązania tego istotnego problemu, a jeden z nich, przyjęty przez komisarzy do realizacji, odnotowano w protokołach posiedzeń Komisji Edukacji⁶⁰. Zgłosił go I. Potocki w dniu 9 lutego 1781 r. proponując zaproszenie przedstawicieli zakonu pijarów do dyskusji nad opracowywanym w tym czasie projektem *Ustaw*. Zaproszenie takie, wystosowane przez najwyższą magistraturę szkolną, miało zaspokoić ambicje starszyny zakonu, a także stwarzało dogodną okazję do wykorzystania doświadczenia pedagogicznego pijarów. Takie rozwiązanie rokowało też nadzieję na zacieśnienie współpracy z ludźmi przychylnymi staraniom Komisji, takimi jak Lang czy Michałowski.

Komisja Edukacji akceptując propozycję Potockiego prosiła go jednocześnie o przygotowanie tekstu zawiadomienia dla prowincjała z Korony, a J. Chreptowicza — dla prowincjała litewskiego⁶¹. Omawiany tu pomysł pisarza litewskiego był niewątpliwie kontynuacją jego dotychczasowych przemyśleń i działań zmierzających do przekonania pijarów o pożytku nowych programów nauczania, a zarazem próbą znalezienia drogi do ściślejszego podporządkowania szkół pijarskich Komisji Edukacji. Pisarz litewski dostrzegał możliwość realizacji tych zamierzeń poprzez bliskie kontakty i współpracę na co dzień Komisji ze zwierzchnikami zakonu obydwu prowincji. Upoważniony przez pozostałych komisarzy, przeprowadził konferencje edukacyjne z Albrechtem Jordanem, nowym zwierzchnikiem pijarów koronnych⁶². W ten sposób Jordan zapoznał się bezpośrednio z planowanymi zmianami w organizacji szkolnictwa, a może nawet stał się doradcą w kwestiach dotyczących szkolnictwa zakonnego. W okresie sprawowania przez Jordana funkcji prowincjała koronnego starano się ściśle przestrzegać przepisów i *Ustaw* Komisji. Został on mianowany przez Komisję rektorem wydziału szkół pijarskich tej prowincji.

W czasie wspólnych posiedzeń Potockiego z Jordanem, wyjaśniono i uzgodniono szereg problemów interesujących obie strony. Jeden z tych problemów dotyczył kwestii przygotowania zawodowego nauczycieli zakonnych, co znalazło odzwierciedlenie w *Projekcie Uniwersatu Komisji Edukacji Narodowej*, zredagowanym w 1783 r. Jak wynika z treści tego

⁶⁰ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły...*, Warszawa 1915, z. 39, s. 9 i 18.

⁶¹ *Ibidem*, s. 9.

⁶² *Ibidem*, s. 18.

Projekt Komisja zapowiedziała przesłanie szczegółowego zarządzenia — *Ustaw dla stanu akademickiego*⁶³. *Projektem* tym, państwowa magistratura szkolna pragnęła uregulować dotychczasowe niedociągnięcia i różnice zaobserwowane w poziomie kształcenia młodzieży. W przekonaniu Komisji regulacja powyższa była możliwa tylko dzięki właściwemu doborowi kandydatów na nauczycieli. Zgodnie z tym stanowiskiem postulowano, aby z zakonu wybierano do pracy pedagogicznej kandydatów, „którzy z powołania swego i oświeceńszymi, i o dobro religii i obywatelstwa gorliwsiymi być powinni”⁶⁴.

W *Projekcie* najwięcej miejsca poświęcono przygotowaniu zawodowemu przyszłych nauczycieli. Kandydaci do tych stanowisk, rekrutujący się spośród pijarów, mieli razem z kandydatami akademickimi doskonalić się w szkołach głównych przez okres trzech lat. Po złożeniu egzaminów końcowych gwarantowano im świadectwo stwierdzające ich przydatność do wykonywania zawodu⁶⁵. Polecenie Komisji wysyłania zakonników na wykłady do wyższych uczelni należało wykonać w najbliższym roku szkolnym 1783/84. Komisja zapewniała, iż po przepracowaniu przez zakonników czterech lat z młodzieżą i uzyskaniu przez nich pozytywnych opinii przełożonych zostaną oni przyjęci do stanu akademickiego. Obietnica Komisji stanowiła dla nauczycieli pijarskich poważną zachętę do pracy, a zarazem stwarzała nadzieję możliwości awansu zawodowego. Tylko zakonnicy wykształceni w szkołach głównych i legitymujący się czteroletnim okresem pracy mogli pełnić obowiązki prefekta. Zakonnikom z wieloletnim stażem pedagogicznym, szczególnie zasłużonym dla wychowania młodzieży, Komisja gwarantowała również awans, pomijając konieczność ucześnieczania przez nich na wykłady akademickie. Stawiała im jednak warunek przepracowania czterech lat w szkołach narodowych⁶⁶.

W *Projekcie* zostały ponadto zawarte wymagania Komisji Edukacji dotyczące zakładania szkół zakonnych. Zabroniono wszystkim zgromadzeniom otwierania szkół bez uzyskania pisemnego zezwolenia Komisji, gdyż do niej „z prawa należy [...] wzywać, kogo zdatnym osądzi, do posługi edukacji publicznej”⁶⁷. Doceniając znaczenie pracy nauczycieli szkół parafialnych w *Projekcie* chwalono zakonników pracujących gorliwie w tych szkołach. W zakończeniu swoich zaleceń Komisja wzywała wszyst-

⁶³ *Projekt Uniwersatu Komisji Edukacji Narodowej do zakonnych i innych duchownych zgromadzeń trzymających szkoły*, z dnia 9 lutego 1781, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 158—163.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 159.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 160—161.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 161.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 159.

kich nauczycieli i przełożonych do ścisłego przestrzegania przepisów zawartych w *Ustawach*, informowała też o związku i zależności szkół zakonnych od szkół głównych. Zapowiadała wizytacje szkół przez przedstawicieli akademii. Wymagania powyższe stanowiły punkt 13 pierwszego rozdziału *Ustaw* poświęconego stanowi akademickiemu⁶⁸. Zmieniono w nim jednak nieco warunki przyjęcia nauczycieli zakonników do tego stanu. Czas kształcenia ich w szkołach głównych skrócono do lat trzech, wydłużono natomiast ilość lat pracy w szkołach narodowych do lat sześciu. Przyjęcie bezpośredniego dozoru nad szkołami zakonnymi również i w Koronie przez Szkołę Główną nie umniejszyło trudnych kwestii, które musiała nadal rozwiązywać Komisja Edukacji. Wyniki nauczania, które stanowiły przedmiot troski komisarzy, były nadal w szkołach pijarskich bardzo mierne⁶⁹.

W latach 1785—1786 przed Komisją wyłoniły się nowe problemy związane ze szkolnictwem zakonnym. Trzeba tu zwrócić uwagę na fakt, że pijarzy zaczęli zakładać bez jej zgody konwikty, a młodzieży mieszkającej w nich udzielano prywatnych lekcji zamiast wysyłania jej do miejscowych szkół akademickich⁷⁰. Zjawiska te nasiliły się zwłaszcza pod koniec kadencji rektora wydziału szkół pijarskich prowincjała Jordana. Komisja Edukacji pragnęła zapobiec dalszemu rozpowszechnianiu się tych praktyk i zobowiązać prowincjała Korony do lepszego wypełniania obowiązków. Dlatego też na posiedzeniu Komisji w dniu 2 czerwca 1786 r. uściślono te obowiązki nadając im charakter obowiązujących przepisów⁷¹.

W tym czasie władze pijarskie mianowały nowego prowincjała dla Korony. Został nim na okres następnych trzech lat Walery Wąsowski⁷².

⁶⁸ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w Krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783*, przedmowa H. Kucharskiego, Lwów 1923, s. 9—10.

⁶⁹ H. Pohoska, *op. cit.*, s. 173—174.

⁷⁰ R. Stępień, *Korespondencja Waleriana Wąsowskiego z sekretarzem Szkoły Głównej Koronnej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1972, nr 3, s. 545; W. Smoleński, *Zywioły zachowawcze i Komisja Edukacyjna*, [w:] *Wybór pism*, Warszawa 1954, s. 168, 170.

⁷¹ *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1786—1794*, opr. T. Mizia, Wrocław 1969, s. 23.

⁷² R. Stępień, *op. cit.*, s. 543; T. Chromecki, *Krótki rys dziejów zgromadzenia szkół pobożnych, czyli oo. pijarów*, Kraków 1880, s. 147. Do nowego zwierzchnika pijarów prowincji koronnej zwróciła się w dniu 6 grudnia 1786 r. Szkoła Główna w Krakowie. W jej imieniu Jan Śniadecki zlecał prowincjałowi wpisywanie opinii o przeprowadzonej wizytacji w każdym kolegium w księdze zgromadzenia wyłącznie w języku polskim. Tak też postępowali wizytatorzy Szkoły Głównej. Śniadecki przypomniał, iż wizytację generalną należy poprzedzić wizytacjami prowincjonalnymi. Por. R. Stępień, *op. cit.*, s. 545. Prowincjał nadesłał odpowiedź adresowaną już w tydzień później, zapewniając w niej, iż będzie przestrzegał rezo-

Pełniąc funkcję rektora wydziału szkół pijarskich nie pozwalał on zakonnikom na prywatne nauczanie młodzieży, a nawet o niesubordynacji niektórych z nich lojalnie informował Szkołę Główną w Krakowie. Na polecenie Komisji odpowiedział obszernym listem z dnia 29 [decem]bris 1786 r.⁷³ Wąsowski przedstawił w nim własny pogląd na sprawę kształcenia pijarów w Szkole Głównej w Krakowie, prywatnego nauczania, konwiktów przy kolegiach pijarskich oraz rocznej tabeli wydatków na szkoły. Jego słuszne uwagi kierowane do świeckich władz zwierzchnich, jak również starania o podniesienie na wyższy poziom nauczania dzięki przestrzeganiu przepisów Komisji wpłynęły na lepsze rezultaty pracy podległych mu szkół pijarskich w Koronie. Dzięki swojej gorliwości w wypełnianiu powierzonych mu zadań rektora wydziału tych szkół zyskał sobie uznanie i szacunek zarówno Komisji Edukacji, jak i Szkoły Głównej.

Duże zainteresowanie Komisja Edukacji przejawiała również działalnością pedagogiczną rozwijaną przez pijarów litewskich. Przykładem może być tutaj postać rektora konwiktu wileńskiego T. Langa, przejawiającego wiele zapału w pracy z młodzieżą, o którym Potocki pisał „poznałem osobiście ks. prowincjała, poznałem gorliwość jego o polepszenie szkół jego zakonowi powierzonych, z rozmów jego zapewniłem się o potrzebie wsparcia po protekcję Komisji”⁷⁴. Opinia Potockiego wpłynęła na pozytywny stosunek Komisji do Langa. Pomimo tych pojedynczych wzorów dobrej pracy Komisja nie była zbyt przekonana do poziomu nauczania reprezentowanego przez pijarów tej prowincji, jak i deklarowanej przez nich chęci współpracy⁷⁵.

Zakonnicy litewscy włączeni do wydziału podległych rektorom szkół akademickich oraz wizytatorom Szkoły Głównej W. Ks. L. uważali tę podległość za przeszkodę we właściwej ocenie ich pracy nauczycielskiej. Pragnąc usprawiedliwić przed Komisją niedociągnięcia w tej pracy, najczęściej używali argumentu, iż wizytatorami byli esk-jezuici, od dawna zwaśnieni z pijarami. Jakkolwiek faktycznie esk-jezuici zajmowali początkowo w Szkole Głównej Księstwa wiele kierowniczych stanowisk, to w latach osiemdziesiątych obserwujemy dopływ nowych ludzi w uczelni, właśnie pijarów, którzy przejęli prym w naukach prawnych⁷⁶.

lucji w tej sprawie Szkoły Głównej Koronnej. „Wizyty prowincjonalne dawnym u nas zwyczajem wpisywane były w książki nasze, które je teraz sposobem szkół akademickich polskim językiem w drugą książkę na ten koniec sporządzoną wpisywać nie zaniedbam”. Por. *List W. Wąsowskiego*, z dnia 13 grudnia 1786 r. z Warszawy, [w:] S. Stępień, *op. cit.*, s. 551.

⁷³ *Ibidem*, s. 551—553.

⁷⁴ AGAD, APP, rkps 309a, bez tytułu, bez daty, s. 199—200.

⁷⁵ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 40.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 53.

Dowodem starań Langa o podniesienie poziomu przygotowania pijarów do pracy nauczycielskiej mogą być jego zabiegi zachęcające nowicjuszy do udziału w wykładach w Szkole Głównej Księstwa, gdzie poznawali oni książki elementarne zalecane w programach szkolnych przez Komisję oraz uczyli się nowych przedmiotów nauczania⁷⁷. Pod wpływem tych oddziaływań wśród pijarów na Litwie zarysował się wyraźny podział na zwolenników reformy Komisji, do których należeli młodzi nauczyciele zakonni i bardziej światli przedstawiciele tego zakonu, z pryncypałem na czele. W drugim obozie pozostali ludzie niechętni nowym programom świeckiej magistratury szkolnej, jak i rozporządzeniom zwierzchnika zakonu.

Jak istotny problem przedstawiało dla Komisji Edukacji kształcenie nauczycieli pijarskich na Litwie, świadczy treść rękopisu z uwagami naniesionymi przez Potockiego⁷⁸. W rękopisie tym znajdujemy rozwinięcie dotychczasowych zaleceń Komisji na ten temat oraz postulaty dotyczące dalszej poprawy sytuacji. Postulaty te zostały w dużej mierze oparte na uwagach nadesłanych przez pijarów oraz zawartych w ich sprawozdaniach przedkładanych wcześniej Komisji. Pijarzy w sprawozdaniach tych omawiali między innymi różnorodne kwestie dotyczące kształcenia nauczycieli. Proponowali na przykład, iż w nowicjacie na Śnipiszkach kandydaci do stanu nauczycielskiego będą uczyli się języków: łacińskiego, francuskiego i niemieckiego, studiowali historię, geografę, botanikę, etykę. W drugim seminarium — natomiast mającym powstać w Wilnie, „jako w miejscu przy Akademii najzręczniejszym”, pozwalającym na „jednostajne utrzymanie nauk sposobu i gustu” — pijarzy obiecywali wprowadzić do programu kształcenia takie przedmioty, jak fizyka eksperymentalna, chemia, matematyka elementarna i stosowana, literatura, historia naturalna, teologia oparta na historii kościoła. Zapewniali też Komisję, że przedmioty te będą wykładali najlepsi profesorowie, starając się je wzbogacić odpowiednimi pomocami naukowymi (książki, gabinety, aparatura, ogród botaniczny)⁷⁹. Kandydaci na nauczycieli zakonnych mieli uczyć się na zajęcia do Szkoły Głównej Księstwa.

Nieco inne zdanie na temat przygotowania nauczycieli pijarskich reprezentował Potocki, który przywiązywał do tego zawodu ogromną wagę⁸⁰. W związku z tym dostrzegał potrzebę znacznego zwiększenia wymagań stawianym kandydatom na pedagogów. Przede wszystkim uważał, że skoro do nowicjatów byli przyjmowani alumni, nie wszyscy „wyćwiczeni w naukach szkołom narodowym przepisanych”, powinni oni naj-

⁷⁷ *Ibidem*, s. 95—96.

⁷⁸ AGAD, APP, rkps 309a, bez tytułu, bez daty s. 107.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 107.

pierw przez trzy lata uzupełnić brakujące wiadomości z książek elementarnych. Po tym dopiero okresie należało, jego zdaniem, dokonać selekcji alumnów. Zdolniejszych proponował kierować na lekcje akademickie, aby poszerzyli swój zakres wiedzy, mniej zaś zdolni mieli nadal kontynuować naukę w nowicjacie aż do wyrównania wymaganego poziomu wiedzy⁸¹.

Rozwinięciem powyższej wypowiedzi Potockiego było zalecenie zawarte w rękopisie, aby w nowicjacie, przygotowującym młodzież między innymi do zawodu nauczycielskiego, organizowano sesje literackie pod przewodnictwem rektora kolegium lub prowincjała. Na sesjach tych miały być rozpatrywane i dyskutowane uwagi nadesłane przez profesorów szkół pijarskich, dotyczące książek elementarnych bądź poszczególnych przedmiotów nauczania, zwłaszcza historii naturalnej. Zalecano też, aby wszelkie wnioski w powyższych sprawach były odnotowane w protokołach i przesyłane Szkole Głównej Księstwa⁸².

Wysokie wymagania, jakie stawiał Potocki kandydatom zakonnym na nauczycieli, zaważyły zapewne na stanowisku Komisji Edukacji w tej sprawie, a także uwzględnione zostały przez pijarów. Jak wynika z zapewnień nadesłanych przez pijarów litewskich, przystąpili oni do uporządkowania programów nauczania w seminarium, zobowiązali się corocznie przedstawiać kandydatów na nauczycieli szkół podwydziałowych rektorowi Szkoły Głównej w Wilnie oraz wyznaczać rektorów kolegiów, zgodnie z przepisami Komisji⁸³. Aby urzeczywistnić te zmiany, prosili Komisję o ustanowienie wydziału szkół pijarskich, o wsparcie finansowe dla tych placówek, przyrzekając „zupełną w uczeniu i utrzymywaniu szkół podległość” Akademii Wileńskiej oraz skrupulatne rozliczanie się z otrzymanych środków finansowych.

Propozycje pijarów litewskich zawarte w omówionym powyżej rękopisie, jak i opinia Potockiego w tej sprawie posłużyły Komisji Edukacji za materiał pomocny w określeniu jej oficjalnego stanowiska. Zadanie to powierzono ponownie Potockiemu, który w omawianym okresie piastował stanowisko marszałka litewskiego. Uważano go bowiem za osobę najbardziej kompetentną do spełnienia tej roli. Przyjmując na siebie te obowiązki, Potocki zredagował w imieniu Komisji list do Langa⁸⁴. W liście tym zawarł kilka punktów stanowiących zarówno zalecenie do realizacji, jak i odpowiedź w pewnej mierze Komisji na wspomniane starania pijarów litewskich. Przygotowany list wysłał następnie do Poniatowskiego, prezesa Komisji aby ten zechciał zapoznać się z jego treścią i po jej

⁸¹ *Ibidem.*

⁸² *Ibidem*, s. 108.

⁸³ *Ibidem*, s. 109.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 107—110.

analizie oraz aprobacie nadał sprawie dalszy bieg⁸⁵. W dniu 25 czerwca 1788 r. sekretarz Komisji donosił Potockiemu (który wyjechał z Warszawy), iż Poniatowski do listu marszałka litewskiego „z grzeczności zrobił wstęp dla Langa” i przesłał na ręce Kazimierza Narbutta⁸⁶.

Nieznana jest pierwsza redakcja listu marszałka litewskiego, z dołączonym wstępem prezesa Komisji. List ten musiał jednak ulec zmianie, może w ręku Narbutta, skoro Potocki, po powrocie do Warszawy, poczynił na nim własne uwagi odnośnie do kilku punktów. Zaproponował mianowicie opuszczenie niektórych z nich. Wszystkie pozostałe punkty zostały zaakceptowane przez Komisję Edukacji i jako polecenie wystosowane oficjalnie do pijarów litewskich⁸⁷. Zachowany rękopis był więc znacznie obszerniejszy, gdyż obejmował problemy opuszczone przez Komisję, zgodnie z sugestią Potockiego. Zawierały one w głównej mierze aprobatę propozycji zgłoszonych przez pijarów litewskich w poprzednio omówionym rękopisie⁸⁸.

I tak w jednym z punktów proponowano utworzenie oddzielnego wydziału szkół pijarskich na Litwie, w następnym punkcie wyrażano zgodę na oddanie zakonnikom podwydziałowych szkół w Wilnie, w ostatnim zaś określono wymogi odnośnie do pensji dorobkowej i zasłużonych. Przy wszystkich tych punktach na marginesie Potocki napisał słowo „opuszczyć” i faktycznie pominięto te punkty w zarządzeniu Komisji⁸⁹. Marszałek litewski znając dobrze całokształt pracy Komisji, jej trudności, zamierzenia i potrzeby, zdawał sobie sprawę, iż powyższe punkty związane w większości z nowymi wydatkami nie mogą być zrealizowane z uwagi na i tak szczupłe fundusze, jakimi dysponowała Komisja. Ponadto zgodnie z własną opinią na temat poziomu reprezentowanego przez nauczycieli szkół pijarskich na Litwie Potocki wolał, aby włączone one były do sieci placówek akademickich. Stanowisko jego świadczyło o poparciu konsekwentnych dążeń Komisji do obsadzenia szkół narodowych przez nauczycieli świeckich. Marszałek litewski rozumiał dobrze, iż nawet trudności ze zwiększeniem liczby tych nauczycieli nie mogą mieć wpływu na de-

⁸⁵ *Ibidem*, s. 199—200.

⁸⁶ *Ibidem*, rkps 279b, t. 4, *List Gintowta Dziewiałtowskiego do Ignacego Potockiego z Warszawy, z dnia 25 czerwca 1788*, nlb.

⁸⁷ *Protokoły posiedzeń Komisji...*, opr. T. Mizia, s. 139.

⁸⁸ AGAD, APP, rkps 309a, s. 107.

⁸⁹ W nieco inny sposób stanowisko Potockiego w powyższej sprawie naświetla I. Szybiak. Por. *Szkolnictwo Komisji...*, s. 139. Autorka uważa mianowicie, iż Potocki w 1790 r. popierał zabiegi pijarów litewskich o utworzenie wydziału ich szkół. Biorąc jednak pod uwagę wypowiedź marszałka litewskiego na temat poziomu reprezentowanego przez tych nauczycieli, jak też jego propozycję opuszczenia punktu w zarządzeniu Komisji, dotyczącego utworzenia samodzielnego wydziału szkół pijarskich, trzeba interpretować inaczej omawiane źródło, niż sugeruje to I. Szybiak.

cyzę oddania szkół podwydziałowych wileńskich pijarom, gdyż decyzja ta byłaby równoznaczna z regresem założeń ideowych i programowych Komisji.

Pominięcie w oficjalnym zarządzeniu Komisji Edukacji spraw skreślonych przez Potockiego zmieniło charakter całego zarządzenia⁹⁰. Znalazło się w nim wiele uwag świadczących o niezadowoleniu Komisji z pracy tego zakonu na Litwie. Niezadowolenie to stanowiło zarazem wymowny powód, dla którego Komisja pominęła milczeniem sprawy nie poruszone w treści zarządzenia a interesujące żywotnie pijarów tej prowincji, dotyczące przede wszystkim utworzenia odrębnego wydziału szkół.

Omawiane zarządzenie Komisji Edukacji dla pijarów wydane w 1788 r. stanowiło niewątpliwie wynik wnikliwej analizy sytuacji szkolnictwa zakonnego, opinii na ten temat wyrażanych przez wizytatorów, a także przez Potockiego, zwłaszcza po osobistych kontaktach z Langiem. Po upływie pewnego czasu, jaki minął od ukazania się tego zarządzenia, Lang nadesłał do Komisji uwagi na temat jego realizacji⁹¹. Uwagi te skierował na ręce Potockiego. Ich adresata zapewnił, że pijarzy litewscy starają się pracować zgodnie z zaleceniami Komisji. Pewne zaś niedociągnięcia obserwowane w ich działalności pedagogicznej składał na karb obiektywnych i niekorzystnych zjawisk utrudniających osiąganie lepszych rezultatów. Zaliczał do tych zjawisk „przykrości i prześladowania” doznawane od osób nie należących do zakonu, ucieczki młodzieży pijarskiej z zakonu po ukończeniu edukacji oraz zamknięcie nowicjatu w Wilnie na skutek braku funduszków. Lang uskarżał się ponadto, iż z powodu braku pieniędzy niszczej gabinety fizyki eksperymentalnej i chemii, a także bogate księgozbiory biblioteki⁹². Ponieważ wszystkie powyższe zjawiska dowodziły rozkładu organizacji szkoły i braku odpowiedniej atmosfery pracy, proponował, by Komisja Edukacji uzależniła od siebie zakon pijarów w jeszcze większym stopniu, przejęła ich pod opiekę i dostarczyła brakujących funduszków. Mogłaby wówczas wydać zarządzenie nakazujące młodym pijarom odpracowanie okresu nowicjatu przez 12 lub 16 lat, z rozciągnięciem tego zarządzenia na już pracujących pijarów. Autor listu przypominał, iż pijarzy litewscy powinni być traktowani przez Komisję w identyczny sposób jak pijarzy koronni, należy więc pozwolić im na utworzenie własnego wydziału szkół.

Kontakty Jordana z Potockim oraz fakt, iż Lang przysyłał prawie wyłącznie marszałkowi litewskiemu wszystkie prośby i propozycje w imieniu pijarów Księstwa, raz jeszcze podkreślają przodującą rolę tego

⁹⁰ *Protokoły posiedzeń Komisji...*, opr. T. Mizia, s. 139.

⁹¹ AGAD, APP, rkps 279b/t. 5, *List Tadeusza Langa do Ignacego Potockiego z Wilna* dnia 30 listopada 1789, s. 350—354.

⁹² *Ibidem*.

komisarza w uregulowaniu stosunków między zakonem nauczającym a Komisją Edukacji. Sprawami tego zakonu musiał się on zająć również w czasie Sejmu Czteroletniego, kiedy każdą chwilę pochłaniały mu obrady i opracowywanie zasad formy rządu. O tym, iż sprawy szkolnictwa pijarskiego w dalszym ciągu silnie nurtowały w tym czasie Potockiego, pomimo jego licznych obowiązków, świadczyć może jego korespondencja z G. Piramowiczem⁹³. W korespondencji tej marszałek litewski dzielił się ze swym przyjacielem uwagami odnoszącymi się do udoskonalenia współpracy Komisji z pijarami.

Niewykluczone, iż obciążenie przez Komisję Edukacji jego osoby sprawami tego zakonu nasunęło Potockiemu pomysł powołania odrębnej, kilkusobowej komórki do spraw pijarskich. W liście do Piramowicza pisał bowiem o projektowanym właśnie w Komisji Departamencie Szkół Pijarskich⁹⁴. Z powołaniem tego Departamentu wiąże się dalszy krok na drodze reformy tego szkolnictwa, którą przeprowadzono w 1790 r. Wówczas to decyzją Komisji Edukacji z dnia 7 marca utworzono oficjalnie Departament Szkół Pijarskich, złożony z trzech członków: I. Potockiego, eks-jezuity G. Piramowicza i pijara K. Narbutta⁹⁵.

Powołanie przy państwowej magistraturze szkolnej placówki wydzielonej, przeznaczonej na stałe do zajmowania się jedną z dziedzin ówczesnego szkolnictwa, pozwalało na bardziej wnikliwe zajęcie się tymi kwestiami. Spełnianie określonych zadań powierzono tym samym węższemu, ale odpowiedzialnemu za ich wykonanie gronu osób. Osoby wchodzące w skład Departamentu musiały zarówno znać dobrze wszystkie problemy związane z jego działalnością, jak też rozwiązywać je możliwie szybko, czego niejednokrotnie domagała się Komisja Edukacji. Z Departamentu tego mieli być też wysyłani wizytatorzy do kontroli pracy szkół pijarskich. Władze pijarskie były zobowiązane do nadsyłania do Departamentu corocznych sprawozdań z postępu w naukach uczniów oraz rozliczenia z kwot przeznaczonych przez Komisję na potrzeby szkół zakonnych⁹⁶.

⁹³ AGAD, APP rkps 279b/t. 5, *List Grzegorza Piramowicza do Ignacego Potockiego* b. m. dnia 5 kwietnia 1790, k. 511.

⁹⁴ *Protokoły posiedzeń Komisji...*, opr. T. Mizia, s. 226.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 224.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 228; I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 139. Pierwszą sprawą, jaką Komisja przesłała do załatwienia Potockiemu, prezydującemu w Departamencie, była prośba Kazimierza Sapiehy, generała artylerii litewskiej. Por. AGAD, APP rkps 309a. *List Kazimierza Sapiehy do Komisji Edukacji Narodowej z Warszawy*, dnia 26 maja 1790, s. 381. Sapieha, pełniący obowiązki szefa Korpusu Inżynierów, zwracał się z prośbą do Komisji o wyrażenie zgody na umieszczenie na stałe w klasztorze na Snipiskach, gdzie mieszkało zaledwie kilku pijarów — Korpusu Inżynierów. Swoją prośbę uzasadniał następująco: „Wszak i to jest część edukacji narodowej, uczący się w szkole inżynierów architektury i matematyki do usługi Rze-

W trzy miesiące po utworzeniu Departamentu Potocki w imieniu jego członków przedłożył Komisji uwagi ogólne dotyczące aktualnej wówczas sytuacji w szkolnictwie pijarskim⁹⁷. Komisja w oparciu o te uwagi wydała kolejne zarządzenie dla zakonu pijarów. Niewykluczone, iż Komisja jedynie autoryzowała treść zarządzenia przygotowanego przez członków Departamentu. We wspomnianym zarządzeniu informowano prowincjałów o powołaniu Departamentu Szkół Pijarskich w Komisji, z którym „w rzeczach edukacji korespondencja wprost utrzymywana być ma”⁹⁸. Najistotniejsza w jego treści była jednak decyzja podjęta przez Komisję o włączeniu wszystkich szkół pijarskich Kōrony i Litwy pod bezpośredni dozór, opiekę i zwierzchnictwo państwowej magistratury szkolnej, bez udziału szkół głównych.

W zarządzeniu Komisji Edukacji wiele miejsca poświęcono również sprawie nauczycieli zakonników. Komisja gwarantując środki finansowe na utrzymanie szkół prowadzonych przez pijarów domagała się w zamian, aby prowincjałowie nie zgadzali się na porzucanie przez nich obowiązków nauczycielskich przed upływem wyznaczonego w umowie okresu. Komisja pragnęła w ten sposób zabezpieczyć niezbędną liczbę nauczycieli do realizacji programów nauczania. Określone także zostały obowiązki pijarów wobec świeckiej magistratury szkolnej. Zgodnie z tym w zarządzeniu Komisji na pierwszym miejscu wymieniono „podległość i dzielne wykonywanie” wszystkich zaleceń dotyczących spraw dydaktyczno-wychowawczych. Komisja w celu zachowania ładu wewnętrznego w zakonie i dla dobra edukacji przyrzekła nie ingerować w wewnętrzne przepisy zakonu. Wszelkie kwestie sporne dotyczące edukacji bądź profesorów pozostawiała do rozpatrzenia w pierwszej kolejności prowincjałom⁹⁹. W zakończeniu zarządzenia Komisja informowała pijarów z Kōrony, iż na przejęte przez nich szkoły akademickie w Łomży i Drohiczyźnie przekaże należne im fundusze. Zaręczała też o dalszym zabezpieczeniu szkół zakonu obydwu prowincji w środki niezbędne dla wzbogacenia procesu kształcenia i samych nauczycieli. Ze środków tych prowincjałowie byli obowiązani dokonywać w drukarni akademickiej zakupu książek elementarnych i rozsyłać je do wszystkich szkół zakonu na terenie Kōrony i Litwy¹⁰⁰.

Dla pijarów zarządzenie Komisji Edukacji, aczkolwiek oznaczało cał-

czyzospolitej używani będą. Oni mają formować mapę W. Ks. L., której rychłą potrzebę najlepiej zna Komisja”. Nie znamy jednak odpowiedzi w tych interesujących sprawach Departamentu Szkół Pijarskich czy samej Komisji Edukacji.

⁹⁷ *Protokoły posiedzeń Komisji...*, opr. T. Mizia, s. 226.

⁹⁸ *Ibidem*.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 139.

kowitą jej ingerencję w sprawę nauczania i wychowania szkół zakonu, stanowiło jednak gwarancję dalszej stabilizacji zawodowej. Wyrazem wdzięczności pijarów dla Komisji, a tym samym dla Potockiego, w którym widzieli „sprawcę” poprawy swojej sytuacji, był list Langa z dnia 16 grudnia 1790 r.¹⁰¹ Oprócz zamieszczonych w liście słów uznania Lang prosił o przedłużenie terminu nadesłania raportu z wizyty generalnej szkół litewskich, którego nie mógł przygotować w terminie wcześniejszym, gdyż przebywał przez dłuższy czas w Warszawie¹⁰².

Przytoczone fakty nie mogą jednak przesłonić wielu kłopotów, jakie wyłaniały się w toku współpracy Komisji z nauczycielami zakonnymi¹⁰³. Jak bardzo musiały razić wykształconych nauczycieli szkół akademickich niedozwolone praktyki szkolne pijarów, świadczy poruszenie tej sprawy na obradach nauczycieli wydziału mazowieckiego w 1790 r.¹⁰⁴ W toku obrad przytaczano przykłady świadczące o tym, iż pijarzy koronni nie rezygnowali ze swych praktyk udzielania prywatnych lekcji, przez co odciągali młodzież od szkół narodowych. Pijarzy wystąpili nawet do Komisji Edukacji z propozycją, by zlikwidowała ona szkoły akademickie w Warszawie. Przyświecała im bowiem myśl przechwycenia tych szkół. Oburzenie nauczycieli akademickich wydziału mazowieckiego przejawiało się w ostrej i otwartej krytyce szkolnictwa zakonnego. Zarzucano pijarom, iż nie respektują programów Komisji, a tym samym źle wychowują młodzież. Nauczyciele akademicy domagali się zastosowania sankcji wobec zakonników za pokątne organizowanie szkół i nauczanie. Wzywali nawet Komisję Edukacyjną, by zobowiązała komisje porządkowe cywilno-wojskowe do likwidacji nielegalnie pracujących szkół, proponowali przywrócić obowiązek wizytacji szkół zakonnych przez rektorów akademickich¹⁰⁵.

Zarzuty stawiane pijarom znajdują w pewnym stopniu wyjaśnienie w raporcie Szkoły Głównej w Krakowie przesłanym Komisji Edukacji¹⁰⁶. Z raportu tego wynika, iż często wymienionych wykroczeń dopuszczali się ludzie „w sukience pijarskiej”, którzy porzucili zakon, a zachowany strój pomagał im w uzyskaniu pracy. To o nich pisano w raporcie, iż zarabiają na niesławę całego zgromadzenia i niechęć u zwierzchności

¹⁰¹ AGAD, APP, rkps 279b/7. V, *List Tadeusza Langa do Ignacego Potockiego*, bm., z dnia 16 grudnia 1790, s. 767.

¹⁰² H. Pohoska, *op. cit.*, s. 121; I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 140.

¹⁰³ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji...*, s. 228—229.

¹⁰⁴ M. Bełza, *Problematyka obrad wydziałowych nauczycieli szkół średnich Komisji Edukacji Narodowej przeprowadzonych w dniach 5—7 sierpnia 1790 r. w Koronie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1972, nr 3, s. 496.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

¹⁰⁶ R. Stępień, *op. cit.*, s. 546.

szkolnej. Podkreślić jednak trzeba, iż wystąpienia nauczycieli akademickich świadczą o wzroście poczucia więzi zawodowej wśród nauczycieli szkół narodowych. Są one również dowodem tworzenia się wśród pedagogów wspólnoty dążeń do jednolitego sposobu kształcenia i wychowania młodego pokolenia, który ujmowała w swoich założeniach programowych Komisja Edukacji, a który postulowali tak świątli jej przedstawiciele, jak właśnie Potocki.

Ustępstwa Komisji na rzecz pijarów, pozornie dobrze ułożona współpraca nie przyniosły pożądaných przez nią rezultatów. Dobitym tego przykładem stał się ostatni list skierowany przez Komisję do zgromadzeń zakonnych w dniu 5 maja 1792 r.¹⁰⁷ Poruszano w nim ponownie problem słabego przygotowania zawodowego nauczycieli wyznaczanych spośród zakonników do kształcenia młodzieży. Stan ten Komisja stwierdzała w wielu szkołach pijarskich. Na tym tle Komisja zarzucała starszyźnie zakonnej, iż ta nie czyniła odpowiedniego wyboru alumnów. Wbrew przyrzeczeniom pijarów nie posyłano ich na wykłady do szkół głównych oraz nie zwalniano z licznych funkcji i obowiązków klasztornych w celu lepszego przygotowania się do zawodu. Komisja w omawianym liście przypominała o konieczności respektowania swoich zarządzeń. Zapowiadała równocześnie, iż nadsyłane raporty wizyt generalnych szkół pijarskich staną się dla niej sprawdzianem realizacji jej zarządzeń. Komisja uzależniała od ocen zawartych w raportach wydawanie dalszych zezwoleń dla zakonu na zakładanie i utrzymywanie szkół.

Jakże znamienny pozostanie ten list dla wieloletnich zabiegów Komisji Edukacji Narodowej o zapewnienie wysokiego poziomu nauczania na wszystkich szczeblach podległego jej szkolnictwa i wykształcenia samych nauczycieli. List ten stanowił jeszcze jeden dowód, iż mimo stałych kłopotów z zakonem pijarów w kwestiach edukacji i wychowania młodzieży Komisja nie zaprzestała podejmowania starań, które zmierzały do poprawy sytuacji w tym zakresie¹⁰⁸, konsekwentnie zwłaszcza dążyła ona do ujednoczenia całego szkolnictwa narodowego i zakonnego, do podniesienia go na odpowiedni poziom. Założeniom tym Komisja pozostała wierna aż do ostatnich dni swojej działalności.

¹⁰⁷ List do zgromadzeń zakonnych, z dnia 5 maja 1792 [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 363.

¹⁰⁸ Por. K. Mrozowska, *Historia szkolnictwa polskiego w dobie Oświecenia. Przegląd wydawnictw 1945–1965*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1965, nr 2, s. 145–146, oraz H. Pohoska, *Pijarzy wizytatorami Komisji Edukacji Narodowej*, „Nasza Przeszłość”, t. 15, 1962, s. 285–293; Ks. J. I. Buba S.P., *Pijarzy w Polsce (Próba charakterystyki)*, „Nasza Przeszłość”, t. 15, 1962, s. 13–34.

Боженна Михалик

ОТНОШЕНИЕ И. ПОТОЦКОГО К ПИАРСКИМ ШКОЛАМ, ВО ВРЕМЕНА ЭДУКАЦИОННОЙ КОМИССИИ

Содержание

Подчинение Комиссией всех пиарских школ в Короне и Литве было очень важным решением, так как они в то время составляли значительный процент общего числа школ. Реформа пиарских школ в Короне, проведенная в пятидесятые годы Станиславом Конарским, позволяла предполагать, что пиары станут ценными сотрудниками Комиссии в ее деле реорганизации просвещения. Однако оказалось, что часть старейшин ордена, как в Короне, так и в Литве, куда дошли только слабые отголоски трудов Конарского, не особенно охотно приняла составляемые Комиссией программы обучения и учебники. Главным вопросом, который следовало решить в процессе подчинения пиарских школ, было определение принципов надзора за ними. Комиссия пыталась включить их в общую систему школьной иерархии, в которой после 1780 года Главные школы (университеты) в Короне и Великом княжестве Литовском производили непосредственный педагогический и административный надзор за школами ниже уровнем. С другой стороны, пиары, как в Короне, так и в Литве, стремились избежать зависимости от Главных школ. В результате, это привело к соглашению между властями обеих провинций и Эдукационной комиссией, при которой в 1790 г. был образован специальный Департамент пиарских школ. Его работой руководил Игнацы Потоцки, политический деятель, член Эдукационной комиссии.

Проблема надзора за пиарскими школами показывает, с какими затруднениями приходилось Комиссии пользоваться данным ей сеймом правом надзора за всеми школами. Источником их было то обстоятельство, что трудно было согласовать организационную структуру ордена, который подчинялся духовной власти, с требованиями светских властей.

Перевела К. Клёша

BOŻENNA MICHALIK

THE ATTITUDE OF IGNACY POTOCKI TO PIARIST EDUCATION IN THE PERIOD OF THE NATIONAL EDUCATION COMMISSION

Summary

The subordination of all Piarist schools in the Crown Province and in Lithuania to the National Education Commission was of utmost importance since they represented a considerable per cent of all schools in those times. The reform of Piarist Crown schools carried out in the 1750's by Stanisław Konarski gave reasons to believe that Piarists would become useful collaborators with the Commission in its work on the renewal of education. It appeared, however, that a part of the

Order's elders both in the Crown lands and in Lithuania, where only dim echoes of Konarski's work penetrated, was reluctant in accepting teaching programs and handbooks elaborated by the Commission. The principal problem to be solved as regards the subordination of Piarist schools required the determining of the type of supervision over these schools. The Commission endeavoured to include these schools into the general system of school hierarchy which gave (following 1780) the Crown and Grand Duchy of Lithuania schools (universities) direct pedagogical and administrative supervision over lower schools. The Piarists, however, both in Crown lands and in Lithuania, endeavoured to maintain the independence of those schools. An agreement between the authorities of the two Provinces and the National Education Commission resulted. A special department of Piarist schools was established at the NES in 1970. Its works were directed by Ignacy Potocki, a political activist and member of the NEC.

The Piarist problem shows what difficulties the Commission encountered in exercising its rights of supervising all schools. The source of these hindrances was undoubtedly the fact that it was difficult to adjust the organizational structure of the Order (subordinated to Church authority) to requirements of lay authorities.

Translated by Jan Rudzki